



KURIER RASZYŃSKI

Nr 4(22)

Indeks 233

GAZETA SAMORZĄDOWA

Wydawnictwo bezpłatne

Maj 1994

Dzień Matki



"Wśród milionów ludzi urodziłaś jeszcze jedno -
co? - żdźbło, pyłek, nic.

Takie to kruche, że zabić je może bakteria, która
tysiąc razy powiększona jest dopiero punktem w polu
widzenia.....

Ale to nic jest bratem z krwi i kości fali
morskiej, wichru, błyskawicy, słońca, drogi
mlecznej. Ten pyłek jest bratem kłosu, trawy, dębu,
palmy - pisklęcia, lwiątko, żrebaka, szczenięcia.
Jest w nim, co czuje, bada - cierpi, pragnie, raduje
się, kocha, ufa, nienawidzi - wierzy, wątpi,
przygarnia i odtrąca. Ten pyłek ogarnie myślą
wszystko: gwiazdy i oceany, góry i przepaście. A
czym jest treść duszy, jeśli nie wszechświatem, jeno
bez wymiarów?"

Janusz Korczak

Kończy się kadencja obecnych władz samorządowych,
wkrótce wybory; jest pan zadowolony z tego, co zostało zrobione
przez minione cztery lata
w gminie?

- Tak. Mam osobistą
satisfakcję - z tego, że wiele
udało się nam zrobić w ciągu
ostatnich czterech lat. Na
pewno zrobilibyśmy więcej, gdyby nie ograniczenia budżetowe. Nie na
wszystko wystarczyło pieniędzy.

A co konkretnie udało się zrobić?

-Trzy zrealizowane duże zadania uważam za największe
osiągnięcie. Pierwsze jest związane z energetyką. Może nie każdy w
gminie wie, ale w Sękocinie wybudowaliśmy nowy GPZ.....

Rzeczywiście chyba mało kto o tym wie - co to jest GPZ?

- To Główny Punkt Zasilania energetycznego o dużej mocy, z
możliwością dalszej jego rozbudowy. Obecnie tylko część tej mocy jest

KILKA UWAG O SAMORZĄDZIE!

Biorąc wszystkie "za i przeciw", dobrze się
stało, że ustawa o samorządzie lokalnym i ordynacja
wyborcza do rad gmin pozostały te same co w 1990
roku.

Idea samorządności w praktyce się sprawdza w
skali całego kraju. Udać się musiała, bo jest w swym
najgłębszym sensie upodmiotowieniem lokalnych
społeczności. Nadaje tym społecznościom rolę
najważniejszą, a także pozwala, wprost zachęca
mieszkańców poszczególnych gmin do udziału w
tworzeniu warunków życia. Rozdz.1 art.1 ustawy o
samorządzie mówi: "MIESZKAŃCY GMINY Z MOCY
PRAWA TWORZĄ WSPÓLNOTĘ SAMORZĄDOWĄ".
Inna sprawa, czy ci mieszkańcy chcą, czy wiedzą, że
mogą brać udział w tym życiu. Dlatego dobrze, że
zasady sprzed czterech lat pozostały, gdyż idea
samorządności dopiero w Polsce zapuszcza na nowo
korzenie i potrzebny jest czas i odpowiednia pogoda, by
ten krzew mógł się umocnić i wzrastać.

Na pewno potrzeba w ustawie pewnych korekt
i poprawek, lecz gwałtowne zmiany warunków nie będą
(Ciąg dalszy na stronie 3)

wykorzystywana.

Raszyno
wi i okolicom nie
grożą więc już
wyłączenia
energii
elektrycznej, tak
częste do
niedawna.

- Dostawa
energii
elektrycznej

(z wielkim zapasem mocy) jest zapewniona. Niestety,
energię z Sękocina przesyłamy tylko trzema nowymi
liniami. To za mało, dlatego też zleciliśmy wykonanie

projektu położenia
kabla. Wtedy
zupewnie
zapomnimy o
wyłączeniach
energii.

To jedno zrealizowane duże
przedsięwzięcie, a pan mówił o trzech.

- Drugie to telefony. Ta inwestycja byłaby już
właściwie skończona, gdyby Rejon Piaseczno nadał
z podłączeniami. "Kurier Raszyński" pisał już o tym,
więc tylko przypomnę, że wybudowaliśmy sieć
rozdzielczą na 3840 numerów, a umów zawarliśmy
2200. W naszej gminie to telefony będą czekały na

(Ciąg dalszy na stronie 2)



(Ciąg dalszy ze strony 1)

chętnych, a nie odwrotnie.

Trzecie nasze osiągnięcie - może największe - to budownictwo oświatowe. Wybudowaliśmy dwie nowe szkoły - w Raszynie i w Ładach oraz dwie sale gimnastyczne (w Ładach na ukończeniu). W Sękocinie gotowy jest projekt, wkrótce rozpocznie się budowa.

Jako ojciec dziecka, które chodzi do szkoły w Ładach, w pełni doceniam ten konieczny wysiłek inwestycyjny, poniesiony właśnie przez gminę, a nie finansowany z budżetu państwa.

- W kraju niewiele samorządów gminnych przejęło oświatę. My to uczyniliśmy i mamy satysfakcję, że z powodzeniem. Chcemy - jest to dla nas zasadą - aby nasze dzieci miały zapewniony dostęp do szkoły na dobrym poziomie. Wymowne jest i to, że w naszej gminie nauczyciele nie strajkowali, chociaż i im nie brakuje problemów.

A co wójtowi, Radzie Gminy nie udało się w minionej kadencji?

- Nie zdążyliśmy wybudować oczyszczalni ścieków. Znaleźliśmy jednak rozwiązanie. Podpisaliśmy umowę z IMUZ w Falentach, że dokończymy rozpoczętą przez nich budowę oczyszczalni. Dzięki temu staniemy się jej współwłaścicielami. Planujemy uruchomić ją już we wrześniu br i być może podłączyć do tego czasu pierwszy kolektor (rejon Raszyna wokół szkoły). W tym roku wydamy na ten cel około 10 mld zł.

Czego jeszcze nie udało się panu zrobić, z czego wójt nie jest zadowolony?

/ po dłuższej przerwie/ - Może sam pan powie, mieszka pan przecież w gminie?

Mnie niepokoją dwie sprawy: rażą coraz liczniejsze dzikie wysypiska śmieci, zanieczyszczenie środowiska. Pojawił się też - kilka lat temu nieobecny - niepokój wynikający z rosnącego zagrożenia bezpieczeństwa własnego, rodziny. Są to nowe zjawiska, groźne - nie widać natomiast / lub zbyt mało widać / reakcji władz gminnych.

- Dostrzegam te problemy i leżą mi one na sercu. Musi pan jednak przyznać, że w naszej gminie także "w temacie porządek" zmieniło się na lepsze. Sprawnie utrzymywane jest oświetlenie ulic. Systematycznie uprzątane są przystanki MZK, tworzone są pierwsze "przyczółki" porządku i zieleni. Pilną sprawą jest uporządkowanie urbanistyczne i architektoniczne ulic; w pierwszej kolejności Al. Krakowskiej. Potrzebne jest kolejne skrzyżowanie z sygnalizacją świetlną. Nadszedł czas, aby Raszyn nabral charakteru aglomeracji miejskiej.

Gdy zostanie pan ponownie wybrany wójtem, będzie pan wpływał na bezpieczeństwo mieszkańców gminy?

Redakcja "KR" zaprasza wszystkich chętnych do wypowiedziania się na łamach naszej gazety w różnych sprawach. Informujemy jednocześnie, że nie identyfikujemy się z poglądami wyrażanymi w zamieszczanych artykułach. Dopuszczamy wszelką polemikę, nie obrażając niczych poglądów i uczuć. Dziękujemy za słowa uznania i krytyki, pomagają nam one w staraniach, by gazeta stawała się coraz bardziej interesująca.

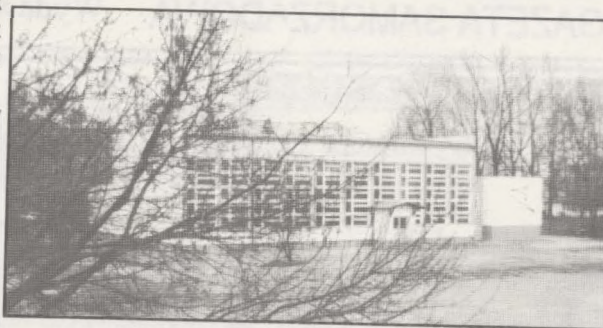
Redakcja "KR" zastrzega sobie dokonywanie skrótów i streszczeń.

Redaguje kolegium w składzie:

Ryszard Marks - redaktor naczelny,
Anna Bobynko, Jan Chałupczak, Elżbieta Kuczara, Mirosław Lewandowski, Henryk Michałowski, Maria Orzana.

Adres redakcji:

05-090 Raszyn, ul. Szkolna 2A tel. 560-987



przeszkodę, abyśmy częściej widzieli znany, "swój" patrol policyjny, a tym samym czuli się bezpieczniej.

Może kiedyś tak będzie, choć dziś wydaje się to przyszłością. Tymczasem mówi się o podwarszawskich mafiach, np. pruszkowskiej. W Raszynie jej nie ma?

- Ja nic o takiej nie wiem. W statystykach jesteśmy spokojną gminą.

Panie wójt, w naszej rozmowie koncentrujemy się głównie na Raszynie, a przecież gmina to coś większego. Nie zapomina pan o innych miejscowościach?

- Wszystko o czym dotychczas mówiłem, problemy, które przedstawiłem, dotyczą całej gminy. Linie telefoniczne budowane są także w Ładach, Słominie, Podolszynie, Dawidach....

Obecnie wykonywany projekt wodociągów dotyczy właśnie wsi. Nowa szkoła w Ładach jest tak piękna, że

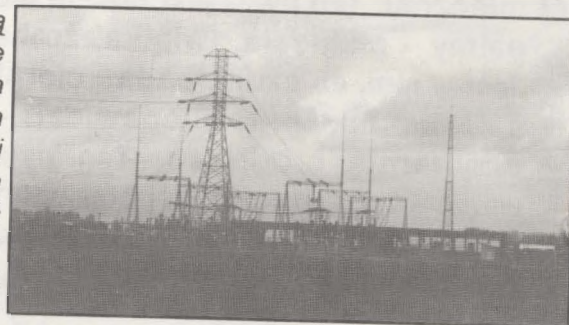
przyjeżdżają wycieczki, aby ją zobaczyć i być może naśladować projekt.

Jeżeli sugeruje pan, że zapominam o terenach wiejskich, to jest to nieprawdziwa teza. Więcej środków budżetowych wypracowuje Raszyn i więcej ich tu zostaje, ale wsie też na tym korzystają, w większym stopniu niż łożą do wspólnej kasy.

Nie twierdę, że pomija pan problemy np. Laszczek czy Jaworowej. Wprost przeciwnie, uważam, że je pan zna. Mieszkańcy gminy doceniają też pańskie zdecydowanie w działaniu, konkretność przy podejmowaniu decyzji ich dotyczących. Niemniej wiadomo, że jest pan zwolennikiem szybkiej zmiany charakteru gminy, utworzenia miasta....

- Rzeczywiście, jestem zwolennikiem zmiany statusu gminy - z wiejskiej na miejsko- wiejską. Miasto tworzyłyby: Raszyn, Rybie i Grocholice (Raszyn kiedyś już miał prawa miejskie). Mieszkańców gminy ta zmiana nic by nie kosztowała.

Pewne korzyści o d n i o s ą w s p o m n i a n e miejscowości, a tym samym cała gmina. Łatwiej będzie można rozwiązywać zadania o których mówiliśmy, jak chociażby sprawy porządku.



Powtórzę, najpilniejsze to: wodociągi, kanalizacja, dalszy rozwój życia kulturalnego, oświatowego. Na te zadania pieniądze muszą być.

Staje pan w szranki wyborcze do władz gminy, dlaczego miałbym głosować na pana- zapytam w imieniu czytelników "Kuriera Raszyńskiego"?

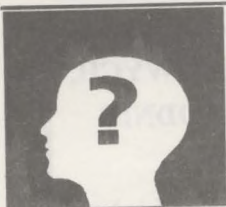
- Wiem co zostało w gminie zrobione i co jeszcze należy zrobić oraz przede wszystkim jak można. Chciałbym się tym zająć. Nie jestem zwolennikiem zbyt długiego zajmowania się polityką. Wielka energia, która jest w gminie powinna być - tak jak dotychczas - kierowana we właściwy gwizdek.

Zachęcam mieszkańców gminy do udziału w wyborach. Nie tylko do bezpośredniego głosowania, ale także do zgłaszania spraw, jakie trzeba rozwiązać, programów działania oraz sposobów ich realizacji jak również podawania kandydatów do Rady Gminy ludzi którzy potrafią skutecznie zająć się tymi problemami.

Dziękuję za rozmowę, życzę sukcesu w wyborach.

- Ja również dziękuję Panu, a przy okazji chciałbym serdecznie podziękować wszystkim, którzy życzliwą radą wspomagali mnie przez całą kadencję.

Rozmawiał: Zdzisław Lasota



SPRAWY WAŻNE

c.d.

I W poprzednim artykule proponowałem szeroką dyskusję na tematy żywotne dla społeczności raszyńskiej. W dalszym ciągu chciałbym poddać pod rozprawę kilka sugestii. Znam taką gminę pod Kopenhagą nie większą od Raszyna, która sprawę odpadów z indywidualnych gospodarstw rozwiązuje następująco: na określonym terenie gminy stoją kontenery, do których wyrzucane są wyselekcjonowane przedmioty, według materiału odpady. Osobno metale, szkło, makulatura, drewno, tkaniny, trawy, ziemia, drzewo, gruz.

Wszelkie roślinne, organiczne odpady nie są spalane przed domami osiedli, ale składowane na wybetonowanym terenie gdzie spychacz ładują na wozy ciężarowe i wywożą do odpowiedniej utylizacji. W mieście nie wyrzuca się szkła, makulatury razem z innymi odpadkami - są do tego odpowiednie kontenerowe kosze. Bardzo ważne są publiczne pojemniki na ulicach przeznaczone na zużyte baterie ze względu na ich szkodliwość toksyczną. Może warto skorzystać z takiego przykładu i przedyskutować w gronie ekologów, fachowców i Samorządu gminy, może znajdą się odpowiedni przedsiębiorcy ludzie, którzy założą firmę utylizacji odpadów na terenie gminy. Wstępna selekcja w gospodarstwach domowych ułatwiła by taką utylizację i usunęła wreszcie ten nie do rozwiązania problem. Zamiast wrzucać wszystko do jednego kosza, a później płacić wywózkę przez służbę MPO, wielu mieszkańców Raszyna woli poprostu wyrzucać worki pełne śmieci gdzie popadło.

Dużo w gospodarstwach domowych znajduje się rzeczy używanych, które mogą jeszcze służyć innym ale nie ma ich poprostu gdzie odstawić. U Duńczyków stoi na tymże terenie specjalny kontener, który jest własnością harcerzy, którzy te przydatne rzeczy sprzedają za symboliczną sumę mając pieniądze na swoje potrzeby organizacyjne.

Druga sprawa ważna i pilna to oczyszczanie ścieków. Może pojawili by się przedsiębiorcy, którzy proponowaliby na wzór zachodni rozwiązania małych oczyszczalni przydomowych, gospodarskich. Szamba zatruwają nas, wylewane pod uprawy ogródkowe "perfumują" całe okolice (szczególnie w mojej okolicy). Szwedzi od dawna utylizowali szamba do potrzeb gospodarskich.

Wreszcie jakąś ważną sprawą jako wizytówka Raszyna, jest ciąg wzdłuż Al. Krakowskiej. Na całej długości od ul. Na Skraju aż prawie do kościoła mamy ciąg handlowo-usługowy. Przed niektórymi sklepami dbającymi o firmę, jak sklep spożywczy "Pod Kładką" wyłożono otoczenie kostką. Panienci zatrudnione czyszczą, umiatają - zupełny zachód. Podobnie jest przed cukiernią pana Bały i w paru innych miejscach, a reszta szczególnie rów odwadniający mimo doraźnego sprzątania zawsze pozostanie wysypiskiem śmieci, co szczególnie razi w zestawieniu z tymi odpowiednio zagospodarowanymi. Cały ten rów mógłby być pokryty płytą betonową, z uwzględnieniem ścieżki rowerowej i podjazdów dla samochodów, które stojąc przed sklepami, przed cukierniami pana Bały czy pana Sośnickiego, blokują pas ruchu tak ważnej przecież arterii komunikacyjnej. Jeżeli miałbym się w tym względzie powoływać na przykłady z zachodu: Niemiec, Holandii, czy krajów skandynawskich to w takiej miejscowości jak nasza pod wielką aglomeracją stolicy stałaby ściana oddzielająca i chroniąca mieszkańców przed skutkami takiego wielkiego ruchu. Ale jakże daleko nam jeszcze do szacunku dla człowieka, dla jego spokoju, wypoczynku aby być sprawnym do wydajnej pracy. Drogami osiedlowymi nie jeździłyby ciężkie wozy, nie szalełby niewyżyci kawalerzyści samochodowi.

Może kiedyś to zrozumieją.

Jerzy Fornal

(Ciąg dalszy ze strony 1)

jej służyły. Aby dobrze mógł funkcjonować samorząd lokalny potrzeba zmiany sposobu myślenia, wspomagania samorządu poprzez odpowiednie ustawy i zarządzenia, ludzi w radach i zarządach gmin rozumiejących sens samorządu lokalnego.

Potrzebna jest więc zmiana sposobu myślenia. Przyswojenie nowych nawyków. Sprowadza się ona do świadomości, że wspólnie wszyscy mieszkańcy są odpowiedzialni za sprawy swojej gminy i starają się uczestniczyć w tych sprawach. To mieszkańcy jako wspólnota samorządowa są właśnie podmiotem, a poprzez swoich przedstawicieli (radnych) tworzą Radę Gminy, która na czas kadencji w imieniu mieszkańców i we współpracy z nimi (zebrania, konsultacje, komisje) winna decydować o najważniejszych sprawach gminy.

Nie jakiś tam urząd. Nie jakaś tam władza. My mieszkańcy danej gminy mamy prawo decydować o sprawach w naszej miejscowości.

W starym sposobie myślenia tkwiącym w ludziach (lata "pracy" zrobiły swoje) widzę wielką przeszkodę utrudniającą sprawę samorządności.

Przykro jest patrzeć, że pokutuje w wielu miejscach i ludziach stare przyzwyczajenie sprowadzające się do poddańczego lub wazelinarskiego zachowania w stosunku do przedstawicieli władzy. Nie jest dobrze - i to jest naganne - gdy brak należytego szacunku i kultury zachowania, ale tragiczne gdy zaczyna się wazelinarstwo lub gdy paraliżuje strach.

To wszelka władza, również radni i pracownicy urzędu służą poprzez swoją pracę mieszkańcom gminy a nie odwrotnie! A mieszkańcy tworzący wspólnotę lokalną pomagają, inspirują, naciskają. I to jest początek myślenia o samorządzie!

"Ustawa o samorządzie" obiecuje wielkie możliwości działania Radom Gmin. Jednak nie poszły za tym zmiany w prawie powszechnym, czy też nie zaistniały ustawy wspomagające działania samorządu lokalnego. To sprawa sejmu i rządu. Powoduje to w wielu przypadkach niemożność konkretnego działania. Przykład: samowola budowlana; mimo, że w końcu ustanowione prawo budowlane zakazuje samowoli z działaniem na 5 lat wstecz, to ciągle nie stwarzane są mechanizmy praktyczne do energicznego wkraczania w takie przypadki. Podobnie w ochronie środowiska. Paradoks polega na tym, że władze wyższe niewiele wspomagają samorząd lokalny w Polsce, a on się obroni, bo jest sensowny w swych założeniach i naturalny!

Dobrze, że pozostała ordynacja z roku 1990 również dlatego, gdyż nie pozwoli ona zbyt upolitycznić rad gminnych. Byłoby źle gdybyśmy wybory lokalne podporządkowali polityce. Rada tak wybrana głosowałaby blokami bez względu na racje, bez względu na zdanie mieszkańców, czy zdanie i sumienie własne. Maszynka do głosowania zastąpiłaby rozważanie problemu. Tak jest gdy inne sprawy były stawiane ponad dobro gminy. Gdy polityka wkradała się w obrady obecnej rady to powstawały złe uchwały (przykład: statut gminy). Inny mankament. Nie jest dobrze gdy w roli radnych występują osoby będące urzędnikami gminy. Wszelkie związanie wolności wypowiedzi i głosowania może mieć wpływ na uchwały Rady. Przykład: Urzędnik-radny przed głosowaniem patrzy jak głosuje wójt (jego szef)



i "lojalnie" poprzez "swoją" głos się z nim zgadza. Czy ten radny głosuje w imieniu mieszkańców i swoim, czy w imieniu spraw swoich?

Taką możliwość - choćby rozważania tego -

należy wykluczyć. Taka ugoda osłabi Radę Gminy - jako najważniejszego ciała stanowiącego w Gminie. Nie mam już miejsca na rozwijanie pewnych niuansów ustawy przełożonych na praktykę działania Rady. Zachęcam mieszkańców Gminy Raszyna do wzięcia udziału w tworzeniu nowej Rady Gminy, a więc w wyborach. To Rada Gminy wybrana przez wszystkich mieszkańców będzie decydować o sprawach gminy przez następne

KILKA UWAG O SAMORZĄDZIE!

cztery lata. Mieszkańcy mogą poprzez swoich przedstawicieli kreować i tworzyć rzeczywistość swojej gminy.

A radni? Radni powinni: - służyć swym wyborcom i całej społeczności, - być uczciwymi, - dobro kraju i gminy stawiać wyżej od spraw swoich, grupy czy partii, - mieć wizję rozwoju dzielnicy, gminy, miejscowości (dobrze by w jakiejś dziedzinie mógł się szczególnie skupić, to pilotować), - mieć czas na to by rzeczywiście istnieć w pracach rady, jej komisjach, a nie tylko poprzez bywanie na sesjach rady, - dotrzymywać obowiązku stałego kontaktu z mieszkańcami (warto o to radnych pytać ile zebrań - konsultacji odbył z mieszkańcami; ustawa mówi, że raz na kwartał), - iść do Rady bez jakiegokolwiek swojego interesu, a więc bezinteresowność! Pomoże to trzymać zasady i stanowczość całej Rady.

Końcem Rady jest moment gdy jest jej już wszystko jedno (zniechęcenie) lub gdy w swojej dużej części głosuje "tak jak trzeba" z "tych lub innych względów". Godzi to w moc Rady i w ideę samorządności. Następuje zerwanie roli przedstawiciela mieszkańców. Ponieważ między Radą a mieszkańcami jest sprzężenie zwrotne, trzeba powiedzieć, że zupełna bierność i obojętność mieszkańców (typu "co mnie to obchodzi") również zabija i nie pozwala rozwijać się samorządności lokalnej.

Szanowni Państwo, I kadencja Rady Gminy Raszyna wybranej w wolnych wyborach dobiega końca. Idea samorządu zaistniała. Powinna być podjęta i rozwinięta przez następną Radę.

Wiele prac zrobiono, wiele rozpoczęto, wiele zostało do wykonania. Mieszkańcy Gminy Raszyna tworzący z mocy prawa wspólnotę samorządową dokonają wyboru swoich przedstawicieli do Rady Gminy Raszyna w nadchodzących wyborach.

Z szacunkiem i życzeniami
mądrości wyboru: Krzysztof Będkowski

W celu uświetnienia obchodów

50 rocznicy Powstania Warszawskiego 1944 roku,
Wicewojewoda Warszawski dr inż. Krzysztof Łypacewicz
zamierza zwrócić się do Prezydenta R.P. o nadanie

Medali Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie

uczestnikom Powstania, którzy zawarli w tym czasie
związek małżeński. W związku z tym prosimy o zgłaszanie
par jubilatów do Urzędu Stanu Cywilnego w Raszynie p112.

Jednocześnie informuję, że każda para małżeńska, która
przeżyła w związku małżeńskim 50 lat, może być
zgłoszona do U.S.C. celem nadania przez Prezydenta R.P.

Medalu Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Kierownik U.S.C.

Jolanta Kuć

**HURTOWNIA OLEJÓW SILNIKOWYCH,
SMARÓW, PŁYNÓW DO CHŁODNIC
ORAZ KOSMETYKÓW
SAMOCHODOWYCH**

WARSZAWA

AL. KRAKOWSKA 61 TEL. 46 25 33

KURSY na Prawo Jazdy Kat. B

Niskie ceny z możliwością opłat w ratach

Zapisy stałe w godz. 8⁰⁰-19⁰⁰

RASZYN ul. Żeromskiego 1 tel. 56-08-35

*Najbliższe zebranie org. w Szkole Podstawowej
Raszyn sala 31 dnia 30 maja 94 r. godz 17⁰⁰*

Zapraszamy

JAŚNIEJ I TANIEJ!

W bieżącym roku przystąpiliśmy do wymiany lamp oświetlających ulice. Polega to na instalowaniu zamiast lamp rtęciowych o mocy 125 W na lampy sodowe o mocy 70 W. W pierwszej kolejności wymianą objęte zostały lampy na ulicach o szczególnie dużym natężeniu ruchu oraz lampy bardzo stare. Np. na ulicy Sokolnickiego stare lampy pochodziły z lat 60-tych. Pobierały one bardzo dużo prądu jednocześnie słabo oświetlając.

Gdyby w tym roku udało się wymienić wszystkie lampy oszczędności w opłatach za energię elektryczną wyniosłyby około 1 miliard zł. Przygotowujemy również system oświetleniowy do drugiej taryfy opłat za energię co umożliwiają ostatnio wydane rozporządzenia w tym zakresie.

BĘDZIE JAŚNIEJ I TANIEJ !!

Wicewójt Gminy Raszyn
Miroslaw Lewandowski

UWAGA SAMOCHÓD ! UWAGA PIESZY !

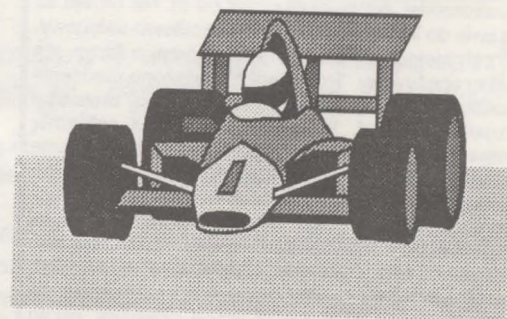
Zadziwiającym jest fakt, że bardziej miejski, a może się zdarzyć, ludzie "kochają asfalt". Stwierdzam że kierowca mimo najszczerzych to, bo często zdarza się, gdy jadę, chęci nie będzie mógł napotkać grupy spacerujących ludzi i wymanewrować.

to właśnie po jezdni, mimo iż obok jest chodnik. Rozumiem, gdy jest osoba z wózkiem. Dla nich bowiem krawężniki nie są jeszcze przystosowane. Może piesi nie zdają sobie sprawy, że kierowca nie zawsze ma możliwość manewru, zwłaszcza gdy pieszego dostrzeże w ostatniej chwili ?

Podziwiam nerwy tych ludzi, koło których samochód często musi się "przeciskać", a oni nadal jak te "święte krowy" niewzruszenie kroczą dalej. Proszę nie myśleć, że jestem szaloną wielbicieleką motoryzacji i neguję spacer. Absolutnie to nie wchodzi w grę. Tylko chciałabym wszystkim uświadomić, że ruch na naszych wiejskich ulicach jest coraz

Przykry jest też fakt nieprzestrzegania przepisów dotyczących prędkości. Dotyczy to zwłaszcza młodych kierowców, którzy chyba nie mają w ogóle prawa jazdy. A tych może ścigać tylko policja. Przykre to tym bardziej, gdyż nieświadomie narażają życie innych ludzi.

Anna Bobynko



UWAGA WYBORCY !

Informujemy mieszkańców Gminy Raszyn, że zgodnie z ORDYNACJĄ WYBORCZĄ DO RAD GMIN, termin zgłaszania kandydatów na radnych naszej gminy **upływa 20 maja o godzinie 24⁰⁰**. Zgłoszenie kandydata powinno być podpisane przez co najmniej 15 wyborców zamieszkałych w okręgu wyborczym, do którego następuje zgłoszenie kandydata. Obok podpisu powinno być podane czytelnie imię, nazwisko i adres zamieszkania. Do zgłoszenia powinno być dołączone pisemne oświadczenie kandydata o wyrażeniu

zgody na kandydowanie. Oświadczenie powinno zawierać imię (imiona) i nazwisko kandydata, wskazanie okręgu wyborczego, w którym zgadza się kandydować, datę i podpis kandydata.

Szczegółowych informacji związanych z wyborami do Rad Gmin oraz wzory zgłoszenia i oświadczenia kandydata można uzyskać w siedzibie Terytorialnej Komisji Wyborczej w Urzędzie Gminy w godzinach dyżurów.

*Terytorialna Komisja Wyborcza
Henryk Michałowski*

OBWIESZCZENIE

Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego w Warszawie
z dnia 30 kwietnia 1994 roku

Podaję do wiadomości, że zarządzeniem z dnia 30 kwietnia 1994 r. podjętym na podstawie art. 14 ust.1, w związku z art.12 i 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. - Ordynacja wyborcza do rad gmin (Dz.U. Nr 16, poz.96 z późniejszymi zmianami), ustalone zostały następujące jednomandatowe okręgi wyborcze w gminie

R A S Z Y N**Wykaz okręgów wyborczych**

Numer okręgu	Granice okręgu
1	Sękocin Las IBL; Słomin; Sękocin Stary
2	Falenty Duże; Laszczki; Sękocin Nowy
3	Janki
4	Janki - ulice: Wspólna, Wypędy, Puchały
5	Falenty Osiedle
6	Łady; Podolszyn Nowy; Falenty Nowe
7	Dawidy; Dawidy Bankowe
8	Jaworowa
9	Raszyn - ulice: Matejki, Różana, Sasanki, Chopina, Polna, Bronikowskiego, Projektowana, Gałczyńskiego
10	Raszyn - ulice: Godebskiego od nr. 57, Prosta, Żeromskiego, Reymonta, Słowikowskiego
11	Raszyn - ulice: Jesienna, Dolna, Pruszkowska, Lipowa, Poprzeczna, Brzozowa, Jasna
12	Raszyn - ulice: Al. Krakowska do nr 60 (bez Austerii), Grocholicka, Wąska, Krótka, Łąkowa, Zielona, Bliska
13	Raszyn - ulice: Zacisze, Ogrodowa, Niska, Wodna, Wysoka, Wiosenna, Godebskiego do nr 56, Dobra, Kościelna, Al. Krakowska 1 (Austeria)
14	Raszyn - ulice: Mokra, Graniczna, Na Skraju, Pastelowa, Krańcowa, Al. Krakowska od nr 61 do nr 109, Krzywa
15	Raszyn - ulice: Mickiewicza, Sokolnickiego, Poniatowskiego, Chrobrego, Młynarska, Mieszka I
16	Raszyn - ulice: Nauczycielska, Wołodyjowskiego, Szkolna, Lotnicza, Spółdzielcza, Kościuszki, Wschodnia
17	Raszyn - ulice: Nadrzeczna, Słoneczna, Bema, Zajązka, Wybickiego, Sportowa, Klonowa, Czerwonego Kapturka, Boczna, Cienista
18	Nowe Grocholice - ulice: Świerczewskiego, Stawowa, Waryńskiego do nr. 40, Dzika, Partyzantów, Błotna
19	Nowe Grocholice - ulice: Pruszkowska, Sienkiewicza, Moniuszki, Dolna, Sikorskiego, Jesienna, Ciasna, Waryńskiego powyżej nr 41
20	Rybie - ulice: Białobrzaska, Raszyńska, Bukietowa, Sienkiewicza, Zakole, Stokrotki, Bratkowa, Makowa, Żytńia, Miła, Malinowa, Przesmyk, Turystyczna, 19 Kwietnia, Bagienna, Łagodna, Brzoskwińska
21	Rybie - ulice: Na Skraju do ul. Piaskowej, Krzywa, Orzechowa, Kwiatowa, Nowa, Topolowa, Parkowa, Cisowa, Lecha, Piaskowa powyżej nr 51, Kasztanowa, Rozwojowa
22	Rybie - ulice: Akacjowa, Środkowa, Południowa, Spacerowa, Mała, Spokojna
23	Rybie - ulice: Olszowa, Wesoła, Cicha, Polna, Działkowa, Na Skraju od Piaskowej
24	Rybie - ulice: Piaskowa od nr. 1 do nr. 50, Rybna, Okrężna, Przelotowa, Szpaka, Krucza, Sójki, Kolibra, Kanarka, Jarząbka, Przygodowa, Wczasowa, Widoczna, Turystyczna, Wakacyjna, Relaksu, Tenisowa, Wypoczynkowa, Strzałkowa

Siedziba Gminnej Komisji Wyborczej mieści się w Urzędzie Gminy w Raszynie, ul. Szkolna 2, pokój 114, tel. tel. 56-04-02, 56-06-58, 56-03-22.

Wojewódzki Komisarz Wyborczy
w Warszawie

(-) Mieczysław Bareja

MAŁOWIDLA w KAPLICY

W "Kurierze Raszyńskim" nr 1 z lutego br. ukazało się wspomnienie o artyście malarzu Zbigniewie Majcherowiczu, który w końcu ubiegłego roku odszedł od nas nagle na zawsze. Serdecznie dziękuję pani Barbarze Anczyłowskiej-Pokorze, jak również Redakcji "Kuriera" za pamięć o moim Ojcu.



Ponieważ czytelnicy interesują się malowidłami, które zdobią kaplicę im. Jana Pawła II przy kościele św. Szczepana w Raszynie, spróbuję przekazać treści w nich zawarte.

Pracę nad projektami rozpoczął artysta w 1981 roku, a realizacja polichromii nastąpiła w latach 1982-1983. Wydarzenia, które przeżywał nasz kraj w tym okresie, miały ogromny wpływ na tematykę i symbolikę malowideł. Wszyscy pamiętamy czarną noc stanu wojennego. Noc utraty nadziei, zwątpienia i poniżenia. Wydawało się, że wolność i wiara we własne siły, których ożywczy powiew wniosła "Solidarność", bezpowrotnie odeszły w przeszłość.

Dla artysty szczególnie ważne było, aby mroki ówczesnej codzienności rozświetlić prawdą i nadzieją wartości ponadczasowych. Ostoją wiary, godności i wolności człowieka w Polsce był Kościół Katolicki. Ukazanie jego siły i wielkości miało nam wszystkim przypomnieć i uzmysłowić przemijalność i małość doczesnej władzy świeckiej. Szarej i kłamliwej codzienności artysta przeciwstawił wizję Polski silnej prawdą i wiarą Kościoła. Tak powstała barwna mozaika znaczeń, najdroższych naszym sercom symboli i prawd.

Na najdłuższej ścianie kaplicy widnieje gloryfikacja całego Świętego Kościoła. W centrum kompozycji artysta przedstawił postać Jana Pawła II, patrona przemian wolnościowych w naszym kraju, tego, który był wówczas uosobieniem naszych wszystkich nadziei i który bezustannie podtrzymywał nas na duchu. Papież Polak Jan Paweł II wyrasta swoją postacią z Bazyliki św. Piotra w Rzymie i czerpie wszystkie swe siły z Kościoła Katolickiego. Jako apostoł czuwa nad całym Kościołem, a szczególnie nad Kościołem Polskim, co symbolizuje pełen otwarcia i miłości gest jego rąk, tak charakterystyczny dla Ojca Świętego. Jego postać w otoczeniu sylwet najważniejszych polskich świętych miała być wyrazem potęgi wiary. Ojciec Święty wskazuje na wizerunek emanującej światłem miłości Matki Boskiej Częstochowskiej, Królowej Polski, ukazując w ten sposób drogę do Zbawiciela. Pokazuje nam naszą Pocieszycielkę i Obrończynię. W drugiej ręce trzyma krzyż papieski z wizerunkiem ukrzyżowanego Chrystusa, promieniującego światłem. Najdłuższy promień oświetla drzwi wejściowe do kaplicy. W ten sposób owe drzwi nabrały symbolicznego znaczenia bramy do lepszej przyszłości, wyjścia z impasu, drogi do Boga. Jednakże droga ta wiedzie poprzez cierpienie, czego wyrazem jest drugi krzyż z koroną cierniową-symbiolem Męki Pańskiej.

Na tylnej ścianie kaplicy widnieje



kompozycja centralna oparta na symetrii osiowej, co zwiększa hierarchiczność i podkreśla wagę i podniosłość tematu. Nad wszystkim góruje rozłożysty dąb, symbolizujący siłę naszej narodowej tożsamości i potęgę państwa. Państwa, które przez wieki nieprzerwanie rośnie w naszych sercach bez względu na to, czy można je było odnaleźć na mapie Europy, czy też nie. W koronie dębu uwidoczniło się gniazdo orzeł białod łazania dziejów godło naszego kraju.

Pień drzewa opasuje wstęga z datą przyjęcia chrześcijaństwa przez naszych przodków. Pod konarami dębu stoją licznie zgromadzeni ci, którzy byli solą tej ziemi, którzy na niej żyli, tworzyli i którzy za nią walczyli.

Jak duchy z przeszłości patrzą na nas reprezentanci wszystkich pokoleń, od średniowiecza po współczesność. Są wśród nich królowie, hetmani, wodzowie, bohaterowie powstań, obrońcy Westerplatte, lotnicy RAF-u, żołnierze Szarych Szeregów, ludzie oręża i pióra, chłopstwo, szlachta, mieszczaństwo - wszystkie stany narodu. Przyglądając się można rozpoznać rysy znajomych twarzy. Tu Sobieski, tam Emilia Plater, to znów Piłsudski, a dalej Kościuszko i inni. Wszyscy patrzą na nas, przypominając o godności, niezłomności i waleczności naszego Rodu.

Po przeciwnej stronie kaplicy w tęczy łączącej ją ze starym kościołem widnieje cytat wyjęty z I Listu św. Pawła do Tesaloniczan: "DUCHA NIE GAŚCIE!", o umieszczenie którego mieli pretensję ówczesni przedstawiciele władz. Na tęczy artysta umieścił trzy krzyże, z których środkowy chroni swymi ramionami boczne - mniejsze. Ich forma dramatycznie ukazuje istotę Golgoty. Chrystus umierał na krzyżu także za łotrów. Po obu stronach prześwitu znajdują się wizerunki św. św. Wojciecha i Stanisława - patronów Polskiego Kościoła. Błogosławią oni wiernych i kapłanów odprawiających liturgię przy głównym ołtarzu.

Na ścianach między oknami (malowanych w ubiegłym roku) widnieją symbole czterech Ewangelistów, będące jednocześnie symbolami Chrystusa. Według św. Hieronima i ewangeliarza z XIV w. "Te cztery zwierzęta są symbolami Chrystusa: Jest człowiekiem, bo się urodził, wołem bo umarł złożony w ofierze; lwem bo powstał, a orłem, bo wzniósł się do nieba. Dostatecznie tak opiszesz to, co zwierzęta te wyrażają."

Niedawno odkryto bardzo stary blok marmuru z następującym tekstem odnoszącym się do Zbawiciela: "Jak człowiek cierpiał, jak lew zwyciężył, jak orzeł wzleciał, jak wół został zabity na ofiarę."

Wszystkie postacie mają nimby przynależne w ikonografii jedynie wizerunkom Chrystusa, aby podkreślić, że symbolizują również życie Zbawiciela.

Na koniec dodam, że orzeł wzlatujący oznacza zmartwychwstanie, a wół jest również symbolem stanu kapłańskiego, który swoje życie składa w ofierze Bogu.

Łukasz Majcherowicz

Chcę przypomnieć starszym mieszkańcom Raszyna, a młodemu przedstawić rzeczy i zdarzenia, które tkwią w pamięci, zdawałoby się jeszcze tak niedawne, a już ginące w przeszłości.

Taką rzecz - budowlą była stara rozłożysta leśniczówka na brzegu lasu w Sękocinie. Są budowle, które przeżywają wiele lat i służą wielu pokoleniom. Ludzie starają się dbać o to co zostawili ich przodkowie, ale nie

PANIE LEŚNICZY, CZY TUTAJ STRASZY?

zawsze się to udaje. W 1972 roku realizowano budowę drugiego pasa jezdnii z Warszawy do Krakowa. To co kiedyś było zaletą tej budowli stało się jej pechem. Część leśniczówki stała w planowanej wówczas jezdnii. Nie brano pod uwagę ominięcia zabytkowej budowli. Została zburzona.

Początkowo nie była to leśniczówka. Postawione budynki, w tym stajnia, służyły jako pierwsza zmiana koni, głównie dla poczty, na trasie Warszawa - Kraków. Liczyła sobie ta budowla (lata siedemdziesiąte) już ponad 150 lat. Chyba istniała już w czasie bitwy pod Raszynem.

Z resztek muru ogrodzenia (stoi do dziś jeszcze mały jego fragment) wnioskowaliśmy, że była kiedyś całkowicie ogrodzona grubym, dość wysokim murem z cegły. Leśniczówka stała równolegle do szosy (traktu). Duża, murowana brama i furtka oddzielały ją od stojącej prostopadle do szosy stajni. Stajnia miała duży wjazd i była wybrukowana. Jeszcze kilka lat przed rozebraniem leśniczówki nagle, bez żadnej przyczyny połowa tej stajni zawałiła się. Do czasu kiedy zamieniono ten obiekt na



leśniczówkę, tu - tak myślę - odczepiano zmęczone konie od powozu (poczty) i wprzęgano nowe.

Leśniczówka składała się z siedmiu pomieszczeń, w tym dwóch bardzo dużych pokoi. Jedno z pomieszczeń było kancelarią.

Nie wiemy na pewno, czy w czasie bitwy pod Raszynem był tu szpital polowy. Bardzo możliwe, bo była to wówczas jedna z niewielu murowanych budowli w okolicy. Na pewno był tu szpital w czasie I wojny światowej. Skąd to wiemy? To właśnie łączy się z pytaniem w tytule.

Otóż pod koniec lat sześćdziesiątych odwiedzili nas, ówczesnych mieszkańców leśniczówki (od 1964 r. leśniczym był tu mój ojciec Kazimierz Rojewski) niecodzienni goście. Był to starszy pan z żoną i kuzynką. Przyjechali z Anglii odwiedzić po latach miejsca gdzie spędzali młodość. On właśnie z tej leśniczówki poszedł na I wojnę światową, a więc w roku 1914, może 1915. Wspominał ten szpital i rannych w nim się znajdujących.

Wspomnienia jego były ciekawe. Najbardziej zaskoczył nas jednak pytaniem: "Panie leśniczy, czy tu tak dalej straszy?" - bo on ze swoją żoną prawie nie mógł tu mieszkać. Coś chodziło po pokojach, jęczało. Żona za nic nie chciała zostać sama. Do tego bywało, że rano przez tenże murowany płot przechodzili

ZAPOMNIANE MIEJSCE

Za wsią Laszczki, wśród pól, znajduje się zapomniany przez wszystkich stary cmentarz żydowski KIRKUT. Nie ma tam już mogił, ani charakterystycznych dla tego miejsca kamiennych tablic. Wszystko porośnięte jest bujnie trawą i drzewami. Tylko nieliczni mieszkańcy pamiętają, że jest to żydowski cmentarz.

W naszej gminie niewielu było Żydów, może kilka rodzin? Najwięcej jednak żyło ich w Jankach i Podolszynie (KIRKUT służył i tym z dalszych wsi; podobno jeszcze na początku wojny, na tym obecnie zarośniętym skrawku ziemi odbywały się pogrzeby). Później Niemcy wywieźli wielu do warszawskiego getta. Ale nie wszystkich pochłonięła wojenna zawierucha, niektórzy przetrwali ukryci przez Polaków.

Po wojnie tylko nieliczni zdecydowali się pozostać. Wtopili się w polską rzeczywistość, mając na uwadze bardziej przyszłość niż przeszłość. KIRKUT zaś zarastał, a nagrobne kamienie gdzieś zniknęły.

Dzisiaj mając w pamięci kolejną rocznicę wybuchu powstania w getcie warszawskim wspominamy czasem tych, którzy kiedyś zamieszkiwali naszą ziemię i zostali w niej na zawsze.

Jan Chałupczak

Rada Kultury Fizycznej i Turystyki w Raszynie proponuje:

1. II - gi turniej piłkarskich siódmek o Puchar Gminy Raszyn

zgłoszenia do 1 czerwca w poniedziałki od godz. 15,00 - 17,00 pok. 115 w UG Raszyn wtorki 17,00 - 19,00 Klub Sportowy "Raszyn". Rozpoczęcie rozgrywek 4 czerwca, finał 12 czerwca.

2. "SPORTOWA NIEDZIELA" - 12. 06. 94 na stadionie w Raszynie od 11,00 - 20,00

Bardzo dużo gier i zabaw sportowych w tym:

- finały meczów drużyn piłkarskich dzieci i dorosłych
- rywalizacja reprezentacji szkół Gminy Raszyn w biegach sztafetowych
- konkurencje dla całych rodzin
- zabawy dla maluchów

prawdziwi bandyci żeby się obmyć przy studni z "krwawych szmat". Kiedyś, koniec tego lasu, nosił nazwę "bandyckiej górki" - tam właśnie zaczajali się ci rabusie i napadali na wracających wozami z warszawskich targowisk chłopów.

Leśniczówka była wówczas dla swoich mieszkańców bezpiecznym schronieniem ponieważ okna były okratowane, z okiennicami, a drzwi zamykały się od wewnątrz na żelazne sztaby.

Ciekawe, czy nas ostatnich mieszkańców tej starej leśniczówki coś straszyc? Otóż prawie nie. Czasem tylko wieczorową porą, o szarej godzinie, przechodził ktoś za oknami w szaro-zielonym mundurze, w czapce (jak legionista). Pojawiał się wiele razy, widziany przez wszystkich obecnych w domu, prawie powinien zaraz do niego wejść ale jakoś nigdy nie wchodził. To był taki dobry duch leśniczówki, który jej pilnował ale nie upilnował.

W dwadzieścia lat później poznałam historię tego "leśnego" ducha. Opiszę ją innym razem - może będzie ciekawa.

Grażyna Gałązka

Pietrzak w Raszynie

Ośrodek Kultury zaprasza na najbliższe imprezy

26.V /czwartek/ o godz. 18⁰⁰ dla młodzieży z okazji Dnia Matki /bezpłatnie/

29.V /niedziela/ o godz. 18⁰⁰ Kabaret Jana Pietrzaka, Szkoła w Raszynie

31.V /wtorek/ o godz. 11⁰⁰ dla młodzieży z okazji Dnia Dziecka /bezpłatnie/

Przedprzedaż biletów na Kabaret Jana Pietrzaka w cenie 30.000 zł. w GOK od 13⁰⁰ do 19⁰⁰

Sekcja Turystyki przy Gminnej Radzie Kultury Fizycznej i Turystyki w Raszynie

zaprasza na wycieczkę rowerową, która odbędzie się 12 czerwca (niedziela). Trasa długości około 70 km wiedzie przez Suchy Las, Nadarzyn, Młochów, Wołę Mrokowską, Magdalenkę i Janczewice.

Zbiórka z własnym prowiantem przy Aleji Krakowskiej, przy ścieżce prowadzącej do wsi Puchały nad stawem o godzinie 11⁰⁰.

Wszystkich chętnych zapraszamy.
Leszek Podsiadły

ZAPRASZAMY DO CZYNNEGO UDZIAŁU!

Dokładny program w następnym "Kurierze"

3. W maju pod przewodnictwem nauczycieli WF w Szkole Podstawowej w Raszynie będą trwały rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo klas IV-tych i V - tych.

Udział biorą drużyny z wszystkich Szkół Gminy Raszyn. Finały w czasie "SPORTOWEJ NIEDZIELI" - 12 czerwca. Natomiast chłopcy z klas VII i VIII ze szkół w Raszynie i w Ładach tworzą swoje reprezentacje i grają o zwycięstwo również 12 czerwca.

4. Powstałe przy RKFiT ognisko turystyczne proponuje:

12 czerwca - wycieczka rowerowa całodzienna
25 i 26 czerwca - wyprawa w Góry Świętokrzyskie Szczegóły w następnym "Kurierze".

Przewodniczący RKFiT w Raszynie
Krzysztof Będkowski

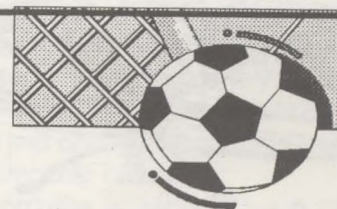
Sekcja Turystyki Pieszej zaprasza na wędrowki piesze w czerwcu 1994r.

1. 2 czerwca czwartek. Zbiórka o godz. 7⁰⁰ na przystanku przy szkole. W programie uczestnictwo w barwnej (ubioru ludowe) Procesji Bożego Ciała w Kołbieli, zwiedzanie pałacu. Do przejścia około 10 km.

2. 18 czerwca sobota. Zbiórka na przystanku przy szkole godz. 7³⁰.

Trasa: Zabiczki - Czarci Dół - Ponurzyca - Chrosna. Piękne lasy z możliwością zbierania jagód. Do przejścia około 12 km.

Zapraszam
Ludwik Jankowski



Z boisk piłkarskich : A klasa seniorów. Co jest grane?

W ostatnich trzech kolejkach A klasy seniorów zespół KS Raszyn zdobył jeden punkt, rozgrywając dwa spotkania na własnym boisku z zespołami niezbyt silnymi ze środka tabeli.

A oto wyniki:

18 kolejki
10.04.94 KS Raszyn : Grom Okunin 1 : 4;
20.04.94 Jedność : KS Raszyn 0 : 0;

21 kolejki
01.05.94 KS Raszyn : Błonianka 0 : 1.

Zespół KS Raszyn doznał dwóch przykrych porażek na własnym stadionie. Słabo prezentuje się linia obrony i ataku. Napastnicy są nieskuteczni na polu karnym przeciwnika. Zespół gra nierówno. Współpraca poszczególnych formacji przedstawia wiele do życzenia. Zawodników czeka dużo solidnej pracy na treningach. Gdzie się podziela "raszyńska" waleczność, ambicja? Aby awansować w tabeli musi być wykorzystywany atut własnego boiska.

Tabela po 21 kolejce:

1. Delta	37 : 5	55 - 14
2. Piast	34 : 8	56 - 8
3. Chlebia	30 : 12	42 - 24

11. KS Raszyn	17 : 25	29 - 51
12. Skra	13 : 29	18 - 44
13. Milan	12 : 30	19 - 34
14. Polfa	11 : 31	28 - 72
15. Partyzant	10 : 32	19 - 48
16. Victoria	6 : 36	16 - 53

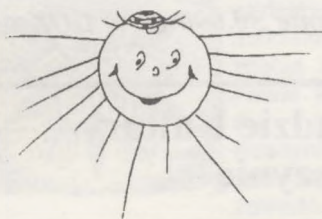
Ryszard Pajda



RASZYNIACZEK

Cześć!

Z okazji Dnia Matki i Dnia Dziecka życzę wszystkim Mamom i wszystkim Dzieciom dużo wzajemnej miłości, zrozumienia, radości z każdego dnia, okazywanej "słonecznym uśmiechem."



Raszyniaczek

Wielu z Was przysłało piękne, poetyckie życzenia dla Mam. Sądzę, że wszystkie Dzieci za Iwonką Drzewiecką z klasy VI E i Bartkiem Lewandowskim z klasy IV E (Bartek ten wiersz napisał w wieku 8 lat) mogą powtórzyć:

Do życzeń dołączymy jeszcze bukiet kwiatów narysowany przez Karolinę Rusiłowicz z klasy VI E raszyńskiej szkoły



W dniu tak szczęśliwym
daję Ci Mamo róże,
kowalio, bratki
oraz inne piękne kwiatki
i słońce świecące na niebie
i uśmiech tylko dla Ciebie!

oraz rysunek Izy Puchalskiej (VI E), oddający nastrój wzruszenia i nieśmiałości, towarzyszącej składaniu życzeń nawet osobie tak bliskiej i drogiej jak Mama. Klaudia Borkowska z klasy V B pisze:

"Tyś się mną opiekowała, a więc chcę w tym dniu szczęśliwym podziękować Ci za wszystko". A Marcin Gwiazda (VI E) tak oto opisuje Mamę w dniu Jej Święta:

**"W tym dniu Mama będzie radosna,
jakby do domu weszła wiosna.
W tym dniu Mama tchnie radością
a wszystkie dzieci śpiewają miłością"**

Zachęcam do obdarowywania bliskich różnymi zabawnymi rysunkami, takimi, które i Wam samym sprawią wiele przyjemności, dlatego prezentuję stworki wymyślone i narysowane przez Pawła Magnuszewskiego i Małgosi Dziekańskiej z klasy V C.

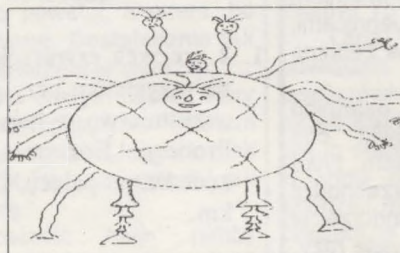
Tym wesołym akcentem żegnam się z Wami w tym miesiącu. Czekam na prace. Może już o

Raszyniaczek
P.S. KORESPONDENCJA
Drogi Raszyniaczku!

Bardzo mi się podoba co by było, gdyby wszyscy rysować, więc postanowiłem zilustrować to i inne moje opowiadania. Poniżej znajduje się ilustracja do mego ostatniego opowiadania. I dziękuję za gratulacje.



dalsze wakacjach.



Twój rysunek, ponieważ jest oryginalny i dobrze pomyślany. Lubię takie rysunki, bo malarze skupili się na jednym temacie? - Stałoby się to nudne! Ja także lubię



Sądzę, że dobrze byłoby, gdyby taki nastrój w domu panował nie tylko w Dniu Matki czy Dniu Dziecka. Pragnę, by radość zagościła w Waszych domach i sercach codziennie.....

Kacper Michałowski 1994.04.22

P.s. Kacper, dziękuję za list. Niestety, ze względów technicznych, Twój rysunek nie można było zamieścić.